



Cześć Kochani,

Miło byłoby przekazywać Wam za każdym razem garść świeżych, zaskakujących i fajnych informacji a tutaj.... kieszka! Jak nam wirus wlaźł na czołówki gazet (że o naszym Newsletterze nie wspomnę) tak nie chce z nich zejść.

To bardzo niekomfortowe, ale ponownie muszę się przyznać, że jestem „ciemny jak tabaka w rogu”, nie wiem jak się rozwinie sytuacja, który z możliwych scenariuszy się zrealizuje. Musimy czekać i obserwować zachowując ostrożność i zdrowy rozsądek.

Wobec tak powszechnej niepewności zdecydowaliśmy, że formułę i styl w jakim dzisiaj pracujemy utrzymamy do końca września. Jak postąpimy później zależeć będzie od rozwoju sytuacji. Zostaniecie o tym poinformowani z odpowiednim wyprzedzeniem.

Ania Tabor czuwa nad zapowiadaną akcją szczepień przeciwko grypie.

Spodziewamy się konkretów w połowie września.

Listy pracowników i członków ich rodzin, chcących się poddać szczepieniu, zostały już przekazane do Luxmedu tj. dzielnie stoimy w kolejce.

Nasz biznesowy świat też nie rozpieszcza zaskakującymi zwrotami akcji.

Jak było dobrze tak dobrze pozostaje. Jesteśmy w dobrej formie, wszyscy mamy co robić. Nie widać na horyzoncie żadnych czarnych chmur.

Myślami jesteśmy już w roku 2021.

Pozdrawiam
Jacek Czyżewicz